Martwe prawo ale prawo!

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: sobota, 13, czerwiec 2015 00:00
Marcin Maksymiuk
Odsłony: 1287

Podkomisja stała ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi ustaliła nowe regulacje dotyczące programów do rozliczeń podatku dochodowego. Temat ten, co prawda na pierwszy rzut oka nie wygląda jak, by był przedmiotem zainteresowania tej właśnie podkomisji. Bo podatki, rozliczenia roczne czy nowoczesne technologie mają w sejmie swoje odpowiednie komisje. W tym wypadku chodzi jednak o 1 procent podatku i wszystko zaczyna być jasne.

Chodzi o zapis projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw. W ramach prac do projektodawców często dochodziły głosy, że programy komputerowe do rozliczenia rocznej deklaracji podatku dochodowego narzucają podatnikowi odpowiednią organizację, której nie jest on w stanie zmienić. Mówiąc najogólniej program sam decyduje na jaką organizację opp przekazujemy nasz 1 procent.

Posłowie wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, zastanawiali się nad wieloma rozwiązaniami. W tym między innymi nadruku na płycie, zakazie umieszczania takich organizacji w ramach programu, czy swobodnym wyborowi z listy organizacji. Z wielu propozycji ustalono, że program ma po uruchomieniu wskazywać, że środki z 1 procenta będą przekazane na konkretną organizację i nie ma możliwości zmiany tego stanu rzeczy. Teraz trochę o sankcjach za nie umieszczenie tego tupu informacji. Sankcję bardzo, bardzo poważne..., a mianowicie nie ma ich wcale.

Zdaniem organizacji oraz jednego posła, który uczestniczył w pracach podkomisji nota bene przewodniczącego, konsekwencją będzie negatywna opinia innych użytkowników... Dokładniej Pan X, który zobaczy, że program nie daje mu możliwości wyboru i taką informację otrzymał już na sam koniec pracy z programem, gdzie wypełnia się odpowiednią rubrykę, nie poleci tego programu swojemu znajomemu.

Szanowni Państwo jak często polecaliście w swoim życiu komuś program do wypełniania deklaracji PIT? A może inaczej jak często wyrażaliście negatywną opinię o programie tylko ze względu na to, że program narzuca nam odpowiednią organizację do wpłaty 1 procenta? Moim zdaniem, będzie to kolejny martwy przepis....

Oczywiście nie neguję kwestii, że jeżeli nie mam możliwości wyboru organizacji to powinienem być o tym poinformowany, bo raczej mało osób, które wypełnia deklarację roczną jest z tego tytułu zadowolona. Może inaczej mało osób traktuje to jako przyjemność, a raczej jako zło konieczne, dlatego też jeżeli dochodzimy już do jednego z końcowych elementów jakim jest wybór organizacji, mało osób przerwie ten proces i siłą rzeczy dokończy go, nawet nie zgadzając się w duchu z przeznaczeniem swoich środków. Ale, czy Sejm powinien tworzyć martwe prawo? Bo jak ktoś będzie chciał, to nadal będzie praktykował wydawanie programów z brakiem możliwości wyboru organizacji pożytku publicznego.

Phoca PDF